

PREZENTACJA DOROBKU PIŚMIENNICZEGO – EFEKTY PRACY W ARCHIWACH POLSKICH

Autor omawia publikację dotyczącą studentów węgierskich na uczelniach zagranicznych. Jest to jeden z tomów serii poświęconej peregrynacji studentów pochodzących z Węgier. Za początek badanego okresu przyjęto rok 1526, pamiętny rok rozpadu średniowiecznych Węgier i początek panowania tureckiego. Badania prowadzono do 1919 roku, kiedy to po zakończeniu pierwszej wojny światowej jednolite państwo węgierskie znowu rozpadło się na części. Praca ta nie jest wydaniem czysto źródłowym, ale bazą danych, która ze względu na różne pochodzenie źródłowe stara się pokazać zebrane informacje w jednolitej formie.

Przed rokiem 1526 obok Uniwersytetu Wiedeńskiego drugim najpopularniejszym miejscem peregrynacji studentów z Węgier był Kraków, gdzie zapisanych ich było ponad 2000. Początek omawianego okresu zbiega się na Węgrzech z pojawieniem się reformacji oraz atakami tureckimi, które miały ogromny wpływ na dalsze kształtowanie się kierunków peregrynacji. Badania dotyczą terytorium Królestwa Polsko-Litewskiego i krajów bałtyckich oraz paru uczelni niemieckich, duńskich i szwedzkich, które ściśle wiązały się z regionalnymi badaniami peregrynacji. W badaniach wzięto pod uwagę uniwersytety w klasycznym tego słowa znaczeniu (Kraków, Greifswald, Rostok, Kolonia, Królewiec, Kopenhaga, Uppsala, Dorpat), akademie i kolegia jezuickie, które w późniejszym okresie podniesione zostały do rangi uniwersytetów (Braniewo, Wilno, Kraków, Lublin, Zamość) oraz gimnazja akademickie, które nigdy nie osiągnęły rangi uniwersytetu, ale z punktu widzenia peregrynacji miały ogromne znaczenie (Gdańsk, Elbląg, Szczecin, Toruń, Ryga). Na sławnej akademii unitariańskiej w Rakowie uczyło się wielu studentów z Węgier i z Siedmiogrodu.

Łącznie zbadano 20 uczelni, na których w latach 1526–1788 zarejestrowano 1700 studentów pochodzących z Węgier lub z Siedmiogrodu. Większość danych zbierano na miejscu, w wielu archiwach państwowych i uniwersyteckich oraz w bibliotekach. Kwerenda objęła archiwa i biblioteczne zbiory rękopisów Krakowa, Torunia i Szczecina.

Na listę wpisano studentów, o których można było stwierdzić, że miejscem ich urodzenia były Węgry albo Siedmiogród. Liczba ich niewiele odbiegała od liczby studentów peregrynujących do Italii, więcej niż

podwójna od szwajcarskiej, stanowiła połowę holenderskiej oraz może jedną czwartą ówczesnej najważniejszej peregrynacji niemieckiej. Wszystkie te dane pokazują, że w XVI–XVII wieku, aż do roku 1710, węgiersko-polskie kontakty w szkolnictwie były bardzo ważne i ścisłe. Studenci zapisywali się na polskie i niemieckie uniwersytety oraz akademie, a wielu z nich uczęszczało na 3–4 uczelnie jednocześnie, gdzie zdobywali też stopnie naukowe. Peregrynujący studenci byli różnego wyznania i różnej narodowości. Na badanym terytorium 26% peregrynacji odbywała się na uczelni katolickie, a 74% do szkół protestanckich i gimnazjów akademickich. Rozpatrując przynależność do narodowości największą grupę stanowili Saksończycy z Siedmiogrodu (454), którzy zapisywali się na protestanckie uniwersytety i akademie (Królewiec, Toruń), głównie w drugiej połowie XVI wieku. Słuchacze narodowości węgierskiej (332 osoby) przyjeżdżali w XVI wieku przede wszystkim do Krakowa na uczelnie jezuickie. 65% studentów węgierskich prawdopodobnie była wyznania katolickiego, protestanci rzadziej wybierali się na akademie luterzańskie. Dużą liczbę studentów reprezentowali Zipserowie (285), z których wielu pochodziło z miast spiskich należących do Polski. Niemcy pochodzący z ówczesnych Węgier Północnych i Słowacy również wysyłali swoje dzieci na uniwersytety i akademie do Polski oraz krajów bałtyckich, lecz w znacznie mniejszej liczbie.

Największym zainteresowaniem studentów węgierskich cieszyły się tereny Polski przed 1538 rokiem, później między latami 1631 i 1656, kiedy to średnio rocznie zapisywało się na tutejsze uczelnie 25 słuchaczy z Węgier i Siedmiogrodu. W okresie wojny trzydziestoletniej bezpieczniejszym było uczyć się na akademiach tego regionu, niż na zniszczonych wojną uniwersytetach niemieckich. Ostatnim wyróżniającym się okresem były lata walk wolnościowych Rakocze (1706–1711), po których stopniowo spadała liczba węgierskiej peregrynacji do Polski, a pod koniec XVIII wieku straciła swoją ważność.

Dokładną analizę danych przeprowadzono w części wstępnej studium, która zawiera też ważniejsze statystyki i tabele. W badanym przedziale czasu na uczelni tego terenu najwięcej zapisało się na Uniwersytet w Królewcu, bo aż 404 słuchaczy. Frekwencja na tej uczelni była najwyższa w połowie XVII wieku. Na drugim miejscu pod względem frekwencji stało się Toruńskie Gimnazjum Akademickie, gdzie zapisane były 392 osoby. Tutaj większość z nich zaczęła swoje zagraniczne studia, by później kontynuować je na innych akademiach i uniwersytetach. Na trzecim miejscu z węgierskiego punktu widzenia był uniwersytet w Krakowie, gdzie zanotowano 341 studentów. Stosunkowo wysoka

liczba studentów z Węgier (136) uczyła się w Gdańskim Gimnazjum Akademickim, skąd wielu z nich udawało się na inne uczelnie. W Rostoku studiowało 95 słuchaczy, większość w 17. wieku. Do Elbląskiego Gimnazjum Akademickiego zapisało się 66 osób, większość w pierwszej połowie XVII wieku. Na Akademię Jezuicką w Braniewie dotarło 54 słuchaczy, prawie wszyscy jeszcze przed rokiem 1600. Na uniwersytecie w Greifswaldzie w XVII–XVIII wieku uczyło się 44, a w Szczecinie 40 studentów przede wszystkim przed 1657 rokiem. Na Uniwersytet Wileński zapisało się 33 studentów z Węgier i Siedmiogrodu, większość przed 1614 rokiem. Na akademię w Zamościu uczęszczało 28 studentów, a na uniwersytet w Kolonii 20-tu. Pod koniec XVI wieku w krakowskim klasztorze jezuickim nowicjusze z Węgier pobierali nauki zakonne. W badanym okresie, wspomnieć należy jeszcze, że w należącej do Szwecji Dorsjoe (Tartu) uczyło się 12-tu, a w Kopenhadze 8 studentów węgierskich.

Ważną informacją, był fakt, że aż 46% studentów węgierskich wyruszających na nauki do Polski i krajów bałtyckich pochodziło z północnej części Węgier, która nie była jeszcze zajęta przez Turków. Mieszkańcy tych województw utrzymywali ścisłe kontakty z Polakami, a na wielu akademiach np. w Toruniu i Gdańsku uczyli profesorowie węgierscy pochodzący z terenów Spiszu. W takich przypadkach często kontakty motywowały wybieranie szkół zagranicznych. Aż 32% zapisanych studentów pochodziła z Księstwa Siedmiogrodu, które w XVI–XVII wieku i nie tylko za panowania Stefana Batorego utrzymywało aktywne stosunki polityczno-gospodarcze z Polską i całym badanym terytorium. W przypadku 15% studentów nie byliśmy w stanie określić dokładnego miejsca pochodzenia, ponieważ źródła podawały tylko pochodzenie węgierskie.

Najwięcej studentów przybyło z takich miast Siedmiogrodu jak: Brassó (Braszków), Nagyszeben i Beszterce. Miasta Spiszu Lócsé i Késmark oraz położone blisko granicy Bartfa i Eperjes również wysłały wielu na nauki do Polski. Podobnie Niemcy zamieszkujący górnicze miasta północnych Węgier takie jak: Besztercebánya, Kórmócbánya i Selmecbánya również wysyłali swoje dzieci na studia do Polski. Dane studentów na poszczególnych uniwersytetach podano w porządku chronologicznym. Na końcu umieszczono indeks nazwisk oraz indeks nazw miejscowości, zawierający dzisiejsze nazwy i ich odpowiedniki węgierskie.